

Kwestyonaariusz.

W.D.K. 4919

Star. Strz. rezer. Pamielicz Jan komp. 101 transportowej

4919

W dniu 25 lipca 1940r. został aresztowany przez n.k.w.d. w Terebiezowie - Górnym gm. i pow. Stolin wojew. Poleskie. za to że swój własny dom wydzierżawił pod postemunek P. P. w Terebiezowie Górnym i był patriotem Polskim. Osadzony był w Stolinie do wzięcia, siedział tam równo 7 miesięcy. Badanie w okresie tego siedzenia było do niepisania ale jednak niektóre szczeguły opisze, a mianowicie: bycie do nieprzytomności, sadzanie na pół gotego tyłkow w jednej koszule do cementowej zimnej piwnicy nalanej po kolana zimną wodą na sześć lub trzy godziny zależny jakie moje w tedy zdrowie było. Podczas tej miszki wymagali abis zapodawał więcej patriotów Polskich i agentów policyji bez względu na moja odpowiedź była niewiem, te procesy zawsze były w nocy na reszcie nie skorzystając z adnej wiedzy przedłożyli mi tak, przynaj wszystko to będziesz zwolniony lub utagodniony karą, albo jeżeli nie przynasz to zostanieś skazany na śmierć, moja odpowiedź była jednak nie niewiem, otóż jednej nocy mnie wzięli i wynieśli samochodem odwa kilometry od miasta karano mnie kopać jamę ale ja odmówiłem podmiowieniu nastompito bycie aż na stracił przytomność pamistam tylko jakiś krzyk ze strony o odwołaniu stój nie strzelaj.

Po całym tym mordzie ja przyszed do przytomności w osobnej kamierze ~~samej~~ w której siedział 5 tygodni gdzie dostał wyrok oskarżenia na 8 lat isprawicielnych łagery. Do wzięcia nie dawali żadnych restrykcyj patzek żywnościowych oprócz bclizny. Kamili banderole 500gr. Chleba czar. jaglana kupa rzadka z wodą 2 razy dziennie, i qerbeta bez cukru

Od tego odżywienia zachorowało prawie 80% na szkarlat i krylicynge, ciężko chorych usuwali niewiadomo gdzie. Z więzienia mnie wywезli 25 lutego 1941r., podróż była okropna pakowano do wagonów jak śledzi do beczki podrodek nie dawali wody, od pragnienia pie ludzi umirali. Podróż moja trwała cały miesiąc, do Tagrów był przywезiony na północ tak zwanych wiatlag punk. N 1 Barunki w Tagrach były te same norma była 6 metr. napitować drzewa to dostaniesz 900 gr. chleba, nie wyro- był tej normy to dostajesz 500 gr. Baraki w których mieszkali byli nie do opisania, robactwo brud i chłód nie dawali nigdy spokoju. Opieka lekarska z braku lekarst i lekarzy odpowiednich była prawie bezpomocna. Oświata była tylko na tle Komunistycznym z krytyką Polski jej kultury i rzędy zapowiadali że Polska nigdy nie powstanie, a jeżeli powstanie to tylko sowiecka czyli komunistyczna. Zwolniony z Tagrów został w dniu 28 sierpnia 1941 roku przez amnest. był przyprowadzony na południe Rosji gdzie umieszczony został do kotła z komunist. Życie moje a również i innych Polaków w tym kotle, nie różniło się od Tagrów, w stosunku odżywienia nawet było gorsze. Dostawaliśmy 300 gram prosa i wiszej nie, te proso musieli tarc na kamieniach zwanych zorna do czego trzeba było nałożyć dużo pro- z maki gotowali zaciernis z wodą. Opieki tu nie było żadnej ludzi od głodu i tyfusu plamistego padali jak <sup>odwiatny</sup> snopy, po kilka dziesiąt dniennie.

Do armii Polskiej wstąpił 15 III 1942r. w Kermine  
22 p. p. 7. d. p.

m. p. 5 III 42 Pankiewicz Jan.